

# TWÓRCZY UMYSŁ



MÓJ ZESZYT DZIAŁAŃ

---

---



Dofinansowane przez  
Unię Europejską



# LABIRYNT

SUMMARY: Tezeusz, syn Egeusza, króla Aten, zgłasza się na ochotnika do zabicia Minotaura , okrutnego stworzenia, które żyje uwięzione w labiryncie na Krecie. Udaje mu się to dzięki pomocy Ariadny, córki króla wyspy Minosa.

ORIGINAL TITLE: TEZEUSZ I MINOTAUR

ORIGIN: GRECJA

SŁOWA KLUCZE: LABIRYNT, HOŁD, NIĆ, ŻAGLE, MINOTAUR

GATUNEK: MIT

WIEK: 7-8 LAT

## LABIRYNT

Było to dawno temu, kiedy kapryśni bogowie przegnali nudę, wplątując się w życie ludzi. Młody Tezeusz żył w tamtych czasach i to jego ci sami bogowie uczynili dumnym i silnym. Jego ciało było zwinne i żwawe, a spojrzenie pełne takiej arogancji, że myślał, że nie może zrobić nic złego...

Tezeusz nosił miecz i złote sandały, prezent od ojca Egeusza.

Egeusz był królem Aten, pięknego, ale niespokojnego miasta, które od kilku lat było zmuszane składać smutny i straszny hołd kretańskiemu królowi Minosowi: po klęsce zdecydowano, że siedem dziewcząt i siedmiu chłopców musi opuścić Ateny, by spotkać swój los na Krecie.





Wyspa skrywała straszliwą tajemnicę, która była strzeżona w najbardziej skomplikowanych i nieprzeniknionych budynkach. Aby je zbudować, Minos zlecił Dedalowi. Być może sam znalazł rozwiązanie, a może Dedal zajrzał w serce Minosa, który opłakiwał stratę syna, aż do tego stopnia, że stał się okrutny i głuchy na ból innych. W ten sposób Dedal zbudował labirynt, w którym ukrył i uwięził tę straszłą, ohydłą tajemnicę. Potwór. Istota, która była pół-człowiekiem, pół-bykiem, złym żartem bogów. Istota tak przerażająca, że ludzie bali się ją nawet nazwać, a nawet spotkać w swoich najgorszych snach.

Minotaur od urodzenia był zamknięty w ciemnych czeluściach tego budynku złożonego z zawitych i krętych ścieżek. Wkrótce jego myśli zaczęły je przypominać: stały się równie mroczne i okrutne.

Minotaur jadł ludzkie mięso, a ateńskie dzieci służyły mu jako posiłek.

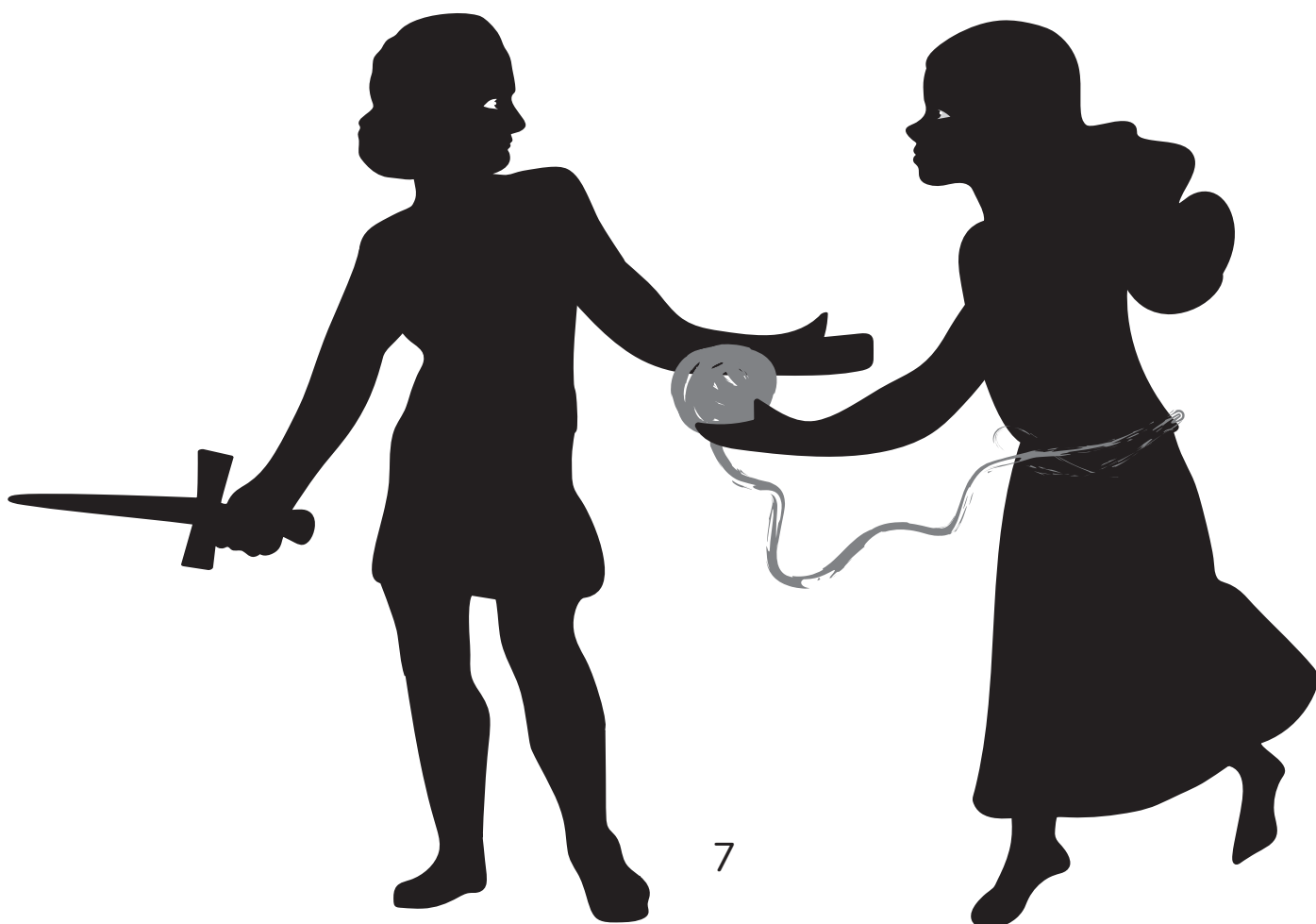
Ale Minos miał także córkę o imieniu Ariadna, dla której niebo nad jej wyspą było zbyt ciemne i ciężkie, by je znieść, złowróżbne niebo, które zmiażdżyło jej serce. Ariadna była tak młoda jak chłopcy z Aten i marzyła o odległych krainach, które nie mają tajemnic i o miejscu, w którym mogłaby przeżyć swoją młodość.



Pewnego dnia, patrząc na morze otaczające wyspę, morze, które w równym stopniu kochała i nienawidziła, zobaczyła, jak przyplływa statek ze smutnym ładunkiem. Jednak wśród tych czternaściorga małych dzieci nie wiedziała jeszcze, że ukrywa się Tezeusz. – Ja też chcę iść, ojcze! — powiedział do Egeusza. „Ukryję się wśród innych i zabiję potwora, aby położyć temu kres!” Egeusz błagał go, aby nie odchodził, bojąc się o życie syna. Jednak nic, co powiedział, nie przekonało chłopca do zmiany zdania. Tak więc tego ranka o świcie Tezeusz wyruszył wraz z innymi przestraszonymi i płaczącymi chłopcami. „Proszę cię tylko o to”, powiedział Egeusz, „kiedy statek powróci, wywieś białą flagę zamiast czarnej, jeśli twoje życie zostało oszczędzone. Jeśli twoja misja się nie powiedzie, zamiast tego pozwól czarnemu sztandarowi powiewać. Proszę was o to, abym wiedział, kiedy statek pojawi się na horyzoncie”. Tezeusz obiecał ojcu i wyruszył w podróż ze spuszczoneym wzrokiem, aby nikt nie mógł zobaczyć w nim odwagi i determinacji.

I tak dotarł na wyspę, ukryty wśród innych. Jednak wystarczyło jedno spojrzenie, by Ariadna zrozumiała, że ten młodzieniec był inny, że nie przyszedł się poświęcić, ale walczyć, spróbować zabić potwora i odmienić los zadecydowany przez bogów. Ariadna zeszła na plażę, zdeterminowana, by mu pomóc, ponieważ Ariadna nie zgadzała się z naleganiami ojca, by złożyć hołd.

Ona natomiast pragnęła prostego życia pełnego miłości i być może wierzyła, że ten młody mężczyzna w złotych sandałach może być odpowiedzią na jej pragnienia. Zbliżając się do Tezeusza, podała mu miecz z ostrym ostrzem. „W zamian”, zapytała Ariadna, „zabierzesz mnie ze sobą, daleko od tej wyspy!”. Tezeusz obiecał, a Ariadna dała mu długi motek nici, zawiązując jeden koniec wokół swojej talii, a drugi dając chłopcu. „Będziesz go potrzebować, aby znaleźć drogę powrotną do mnie. Nikt nie wie, jak wydostać się z labiryntu, nawet Minotaur, który zawsze tam mieszkał. Jednak jego oczy przyzwyczyły się do tego ciemnego miejsca i wie, w każdej szczelinie, w każdym pokoju, w każdej norze i ścieżce. Zgubisz się podążając za swoim strachem, a on znajdzie cię podążając za nim.” Tezeusz wszedł z młodzieżą i natychmiast ogromne wejście zamknęło się za nim, niwecząc jakąkolwiek możliwość wyjścia natychmiast.



Przestraszeni młodzieńcy trzymali się blisko siebie, jakby tworząc jedno ciało, by przeciwstawić się wrogowi, jakby łącząc swoje lęki, mogli przemienić je w nadzieję, nadzieję na wydostanie się, jak obiecał im Tezeusz. Tezeusz oddzielił się od małej grupy i zaczął wędrować po ciemnej jaskini. Szukał rękami kierunku, drogi, która doprowadziłaby go do potwora, rozwijając za sobą kłębek, wyznaczając w ten sposób ścieżkę, którą miał wrócić. Wędrując po tej ciemnej przestrzeni, zdawał się unosić, jakby był nieważki, dopóki jego ręce nie dotknęły czegoś kudłatego. To były włosy potwora. Tezeusz dobył miecza i zaczął rozcinać powietrze i odpowiadać na ataki Minotaura, który naciskał na niego swoimi ogromnymi rogami.

Tezeusz jednak nie bał się, być może także dlatego, że nie mógł zobaczyć i spotkać się z wściekłym spojrzeniem stworzenia.





Tak więc po długiej walce Tezeusz pokonał potwora. Ściskając mocno nić, którą dała mu Ariadna, owinął ją wokół swojej ręki, idąc dalej, aż znalazł się twarzą do innych, a potem poza labiryntem, w końcu znalazł Ariadnę. Wszyscy weszli na statek i szybko odpłynęli, zostawiając za sobą ten okropny sen. Ariadna czuła się szczęśliwa, czuła, że nowe życie jest dla niej gotowe. Tylko na chwilę odwróciła się i patrzyła, jak jej wyspa staje się mała i znika, żegnając się z nią spojrzeniem. Tezeusz czuł się niezwykły i trzymał oczy tylko przed sobą; ani przez sekundę nie oglądał się na Kretę, jakby wszystko należało już do odległej przeszłości. Wszystko wydawało mu się zapomniane: Minotaur, labirynt, wyspa, nawet Ariadna. Nie czuł dla niej żadnej wdzięczności, tylko irytację, jakby była cieniem rzuconym na jego wyczyn.

Kiedy więc zauważył ze statku wyspę Naxos, powiedział jej, że muszą zejść na ląd. Ariadna wysiadła i czekała na powrót Tezeusza. Wspominając wydarzenia i wielkie emocje tamtego dnia, zasnęła ufnie, śniąc własne sny o szczęściu. Tezeusz był taki piękny i czuła, że bardzo go kocha.



Tezeusz był taki piękny i czuła, że bardzo go kocha. Kiedy Tezeusz wszedł na statek, Ariadna jeszcze spała. Obudziła się nagle, jakby ktoś nią potrząsnął, jakby przestraszył ją głośny hałas, w samą porę, by rozpoznać odległą sylwetkę statku, oddalającego się cicho, wciąż powiewającego czarnym sztandarem. „Niech mój ból będzie twoim bólem” przeklęła Tezeusza między dwoma szlochami. Być może to jej tzy poruszyły Dionizosa, boga płodności i pijaństwa, który widząc ją tak piękną i smutną, zapragnął zabrać ją ze sobą i uczynić z niej swoją oblubienicę.



Egeusz tymczasem obserwował morze, skanował horyzont czekając na statek, aby zobaczyć, czy jego synowi udało się to szalone przedsięwzięcie. W końcu w oddali pojawiła się wielka sylwetka statku, wiosła popychały go szybko do przodu, nurkując jednocześnie do przodu. Egeusz zmrużył oczy, by lepiej przyjrzeć się każdemu najdrobniejszemu szczegółowi, ale interesował go tylko kolor flagi...

Czarna.

I ciemność zawładnęła jego sercem. Egeusz nie mógł znieść tak wielkiego bólu i rzucił się do morza, a fale pochłonięły go w całości.

Na nieszczęście czarny sztandar wciąż powiewał nad statkiem, ponieważ Tezeusz, będąc zbyt pochłonięty sobą, zapomniał nie tylko o Ariadnie, ale także o obietnicy, którą złożył ojcu.

Po przybyciu usłyszał smutną wiadomość o losie ojca i załamany własną samotnością Tezeusz był w stanie zrozumieć samotność, którą sam zadał, porzucając Ariadnę.

# AKTYWNOŚCI



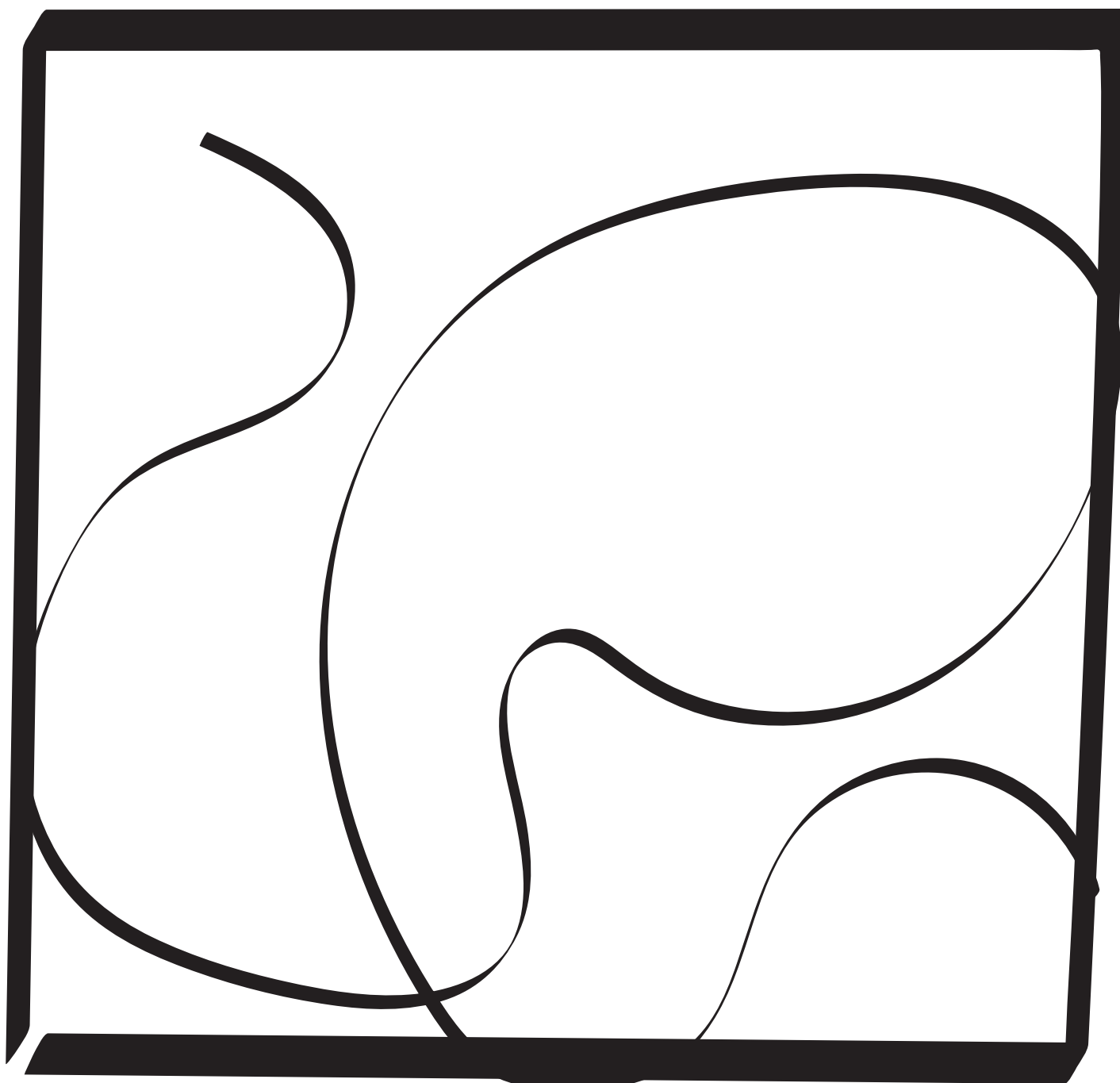
Narzędzia, którymi rysujemy, są ważne.

Zdobądź markery z różnymi końcówkami: płaska, okrągła, pędzelkowa. Zaopatrz się też w pędzle i tempery.

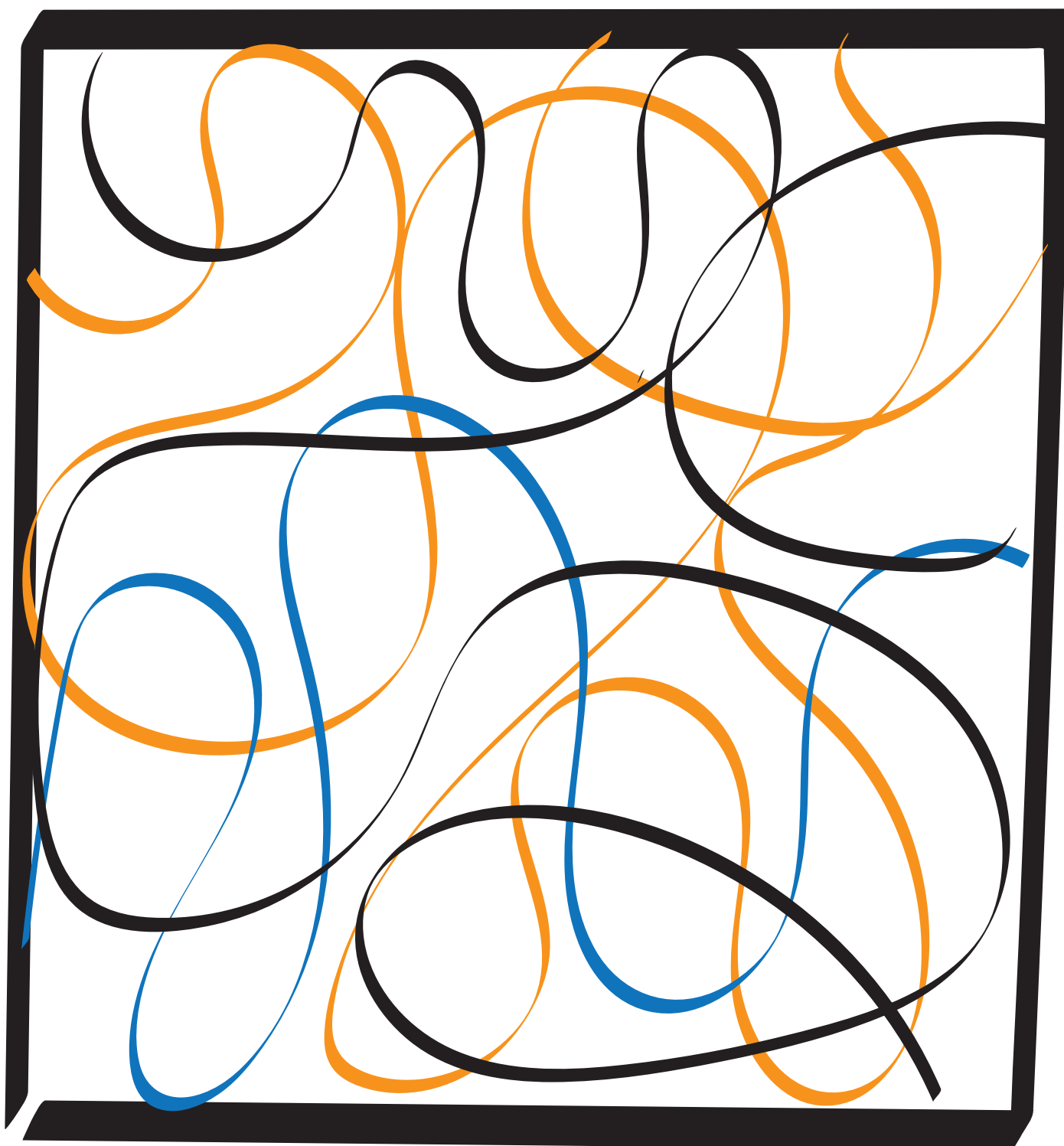
Możesz wybrać czarny lub dowolny inny kolor, który ci się podoba.



Użyj swojego albumu z wycinkami: wyobraź sobie, że rysujesz nić Ariadny, upewnij się, że tworzysz wiele małych obszarów, takich jak poniższy przykład.  
Staraj się być bardzo precyzyjny.



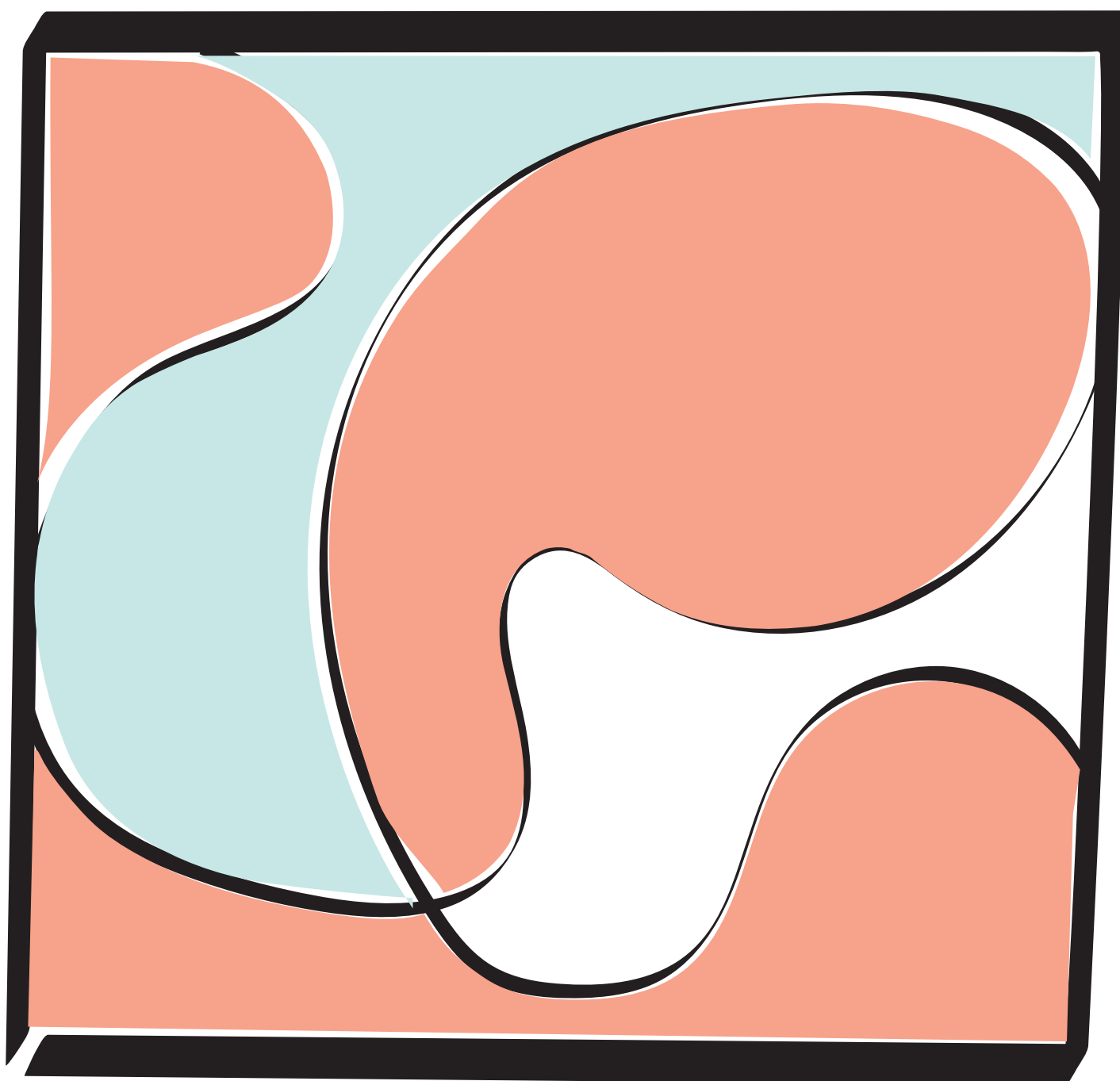
Narysuj więcej ramek. Narysuj wiele nitek Ariadny, które przeplatają się, tworząc wiele małych przestrzeni. Zrób to, zmieniając naprzemiennie różne narzędzia i kolory.





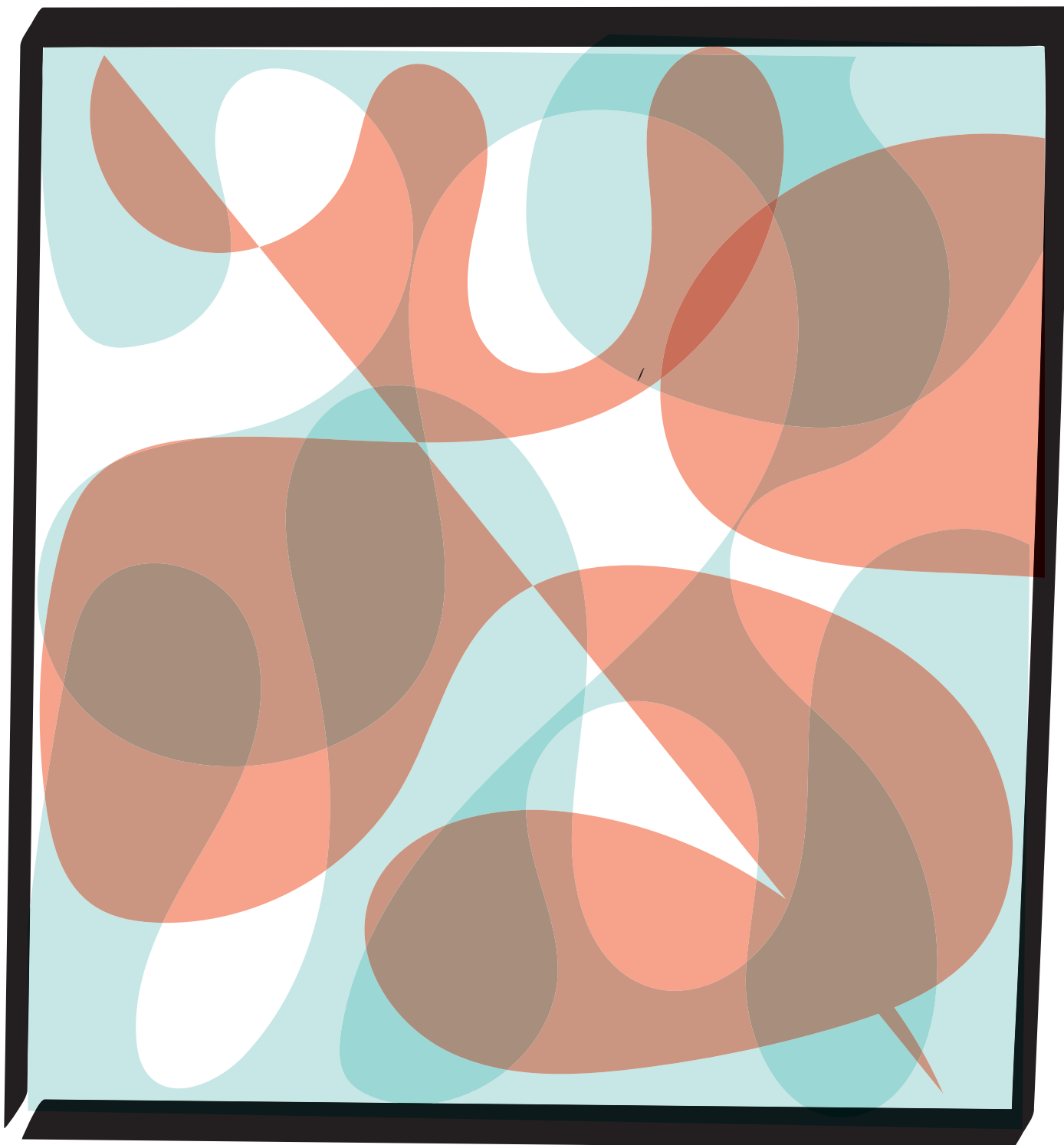
Użyj jednej z tych ramek, aby pokolorować utworzone przestrzenie.

Możesz użyć tempery: bądź bardzo ostrożny i rób to uważnie.



Za pomocą tempery możesz nakładać na siebie kolorowe kształty.

Kiedy projekty wyschną, wybierz te, które najbardziej lubisz pisać w środku!



Za pomocą markera napisz w ramce jedno z kluczowych słów.  
Napisz to dwa lub więcej razy.



Potnij swój projekt na małe kawałki, aby stworzyć puzzle.





Zamień swoją „układankę” z kolegą z ławki na własną i spróbuj ją ułożyć.

W innej ramce napisz zdanie, starając się zająć całą powierzchnię ramki. Staraj się pisać czytelnie.



Niść Ariadny

Kontynuuj jak poprzednio, wymieniając się z innymi dziećmi w swojej klasie, bawiąc się składaniem zdań.





Dofinansowane przez  
Unię Europejską

Cała zawartość jest dostępna na licencji CC BY-NC-ND 4.0

Projekt STORIAS jest współfinansowany z unijnego programu ERASMUS+. Jego treść odzwierciedla poglądy autorów i Europejscy Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w nich informacji. (Kod projektu: 2021-1-FR01-KA220-SCH-000029483)